

5 grudnia 2012



## Gmina Nowa Słupia promuje region świętokrzyski

Gmina Nowa Słupia dzięki swym olbrzymim inwestycjom, sztandarowym imprezom na olbrzymią skalę promuje region świętokrzyski. Potrafi wykorzystywać swe centralne położenie w regionie. To na jej terenie znajduje się Święty Krzyż, symbol województwa, to tu odbywają się uroczystości o randze krajowej i międzynarodowej. W ostatnim czasie dzięki współpracy z Urzędem Marszałkowskim powstały w gminie dwie olbrzymie sztandarowe inwestycje, ważne dla gminy, powiatu kieleckiego, a także dla województwa. Powstało Centrum Kulturowo-Archeologiczne, hala sportowa; każda z inwestycji o wartości ponad 4 mln.

### Priorytetem drogi, stadion i świetlice

Chyba nigdzie w regionie nie wybudowano ostatnio tylu dróg wojewódzkich, co w gminie Nowa Słupia. Nic dziwnego, bo jest tu ważny węzeł komunikacyjny, krzyżują się tu trasy przelotowe.

Powstała droga Kielce - Ostrowiec z obwodnicą omijającą Rynek w Nowej Słupi, gdzie było duże natężenie ruchu, uciążliwe i dla mieszkańców, i dla turystów. Powstaje druga droga wojewódzka Bodzentyn - Nowa Słupia. - To najpiękniejsza droga, z której oglądać można pasmo najwyższe, Łysicę i Łysą Górę - mówi wójt **Wiesław Gałka**. - Pierwszy etap zmodernizowany został dwa lata temu, w tym roku powstaje drugi etap, sześć kilometrów od Wojciechowa do Baszowic. Teraz opracowujemy dokumentację techniczną, by można było ukończyć budowę przez miejscowość Baszowice.

Kolejna droga wojewódzka to Nowa Słupia - Starachowice. Też pierwszy etap został zrealizowany, droga Nowa Słupia - Rudki. Pozostaje do zrealizowania droga Rudki - Sosnówka. Gmina stara się, by obydwa odcinki znalazły się w planie województwa świętokrzyskiego i żeby wspólnie z gminą zostały zmodernizowane. Jeżeli to się uda, to wykonane zostaną wszystkie najważniejsze drogi wojewódzkie. Można byłoby się po nich poruszać bezpiecznie, bo planowane są przy nich chodniki dla pieszych i dzieci dochodzących do szkół.

Z inicjatywy gminy rozpoczęta jest już budowa chodnika w Paprociecach, też przy drodze wojewódzkiej. Inwestorem bezpośrednio jest tu Świętokrzyski Zarząd Dróg bezpośrednio. - Współpraca z Urzędem Marszałkowskim przejawia się w różnych aspektach - podkreśla wójt

Wiesław Gałka. – Dochodzi do akceptowania naszych projektów i dofinansowania, gdzie investorem i beneficjentem jest gmina.

Kolejne zadanie, które gmina chce zrealizować w najbliższym czasie, może już w przyszłym roku, też z dofinansowaniem z Urzędu Marszałkowskiego, jest całkowita przebudowa stadionu w Rudkach z budową drogi dojazdowej, parkingu i generalnym remontem sali gimnastycznej, która służy zawodnikom klubu sportowego, jak i uczniom szkoły podstawowej i gimnazjum.

Poza tym gmina planuje budowę świetlicy w Baszowicach. – To będzie już trzecia świetlica – cieszy się wójt Wiesław Gałka. – Nie ma tam obiektu, w którym można by nawet zorganizować zebranie. Dwie świetlice z powodzeniem już funkcjonują, jedna w Nowej Słupi, druga w Mirocicach. Myślimy także, by w przyszłości powstała jeszcze świetlica w Bartoszowinach.

### **Odrabianie opóźnień**

Wcześniej gmina odrabiała spore opóźnienie cywilizacyjne w budowie wodociągów. Postanowiła budować sieci tam, gdzie ich jeszcze nie było. Obecnie ma już podpisaną umowę na dofinansowanie inwestycji w ostatnich dwóch miejscowościach i niewielkich przysiółkach, niedokończone jeszcze w Jeleniowie na Podchełmiu i Wólce Milanowskiej.

W ten sposób w całej gminie będą wodociągi. – Staramy się, by do każdej inwestycji otrzymywać środki z zewnątrz – podkreśla wójt Wiesław Gałka. – Równolegle z wodociągami budowaliśmy oczyszczalnię ścieków. Tu spore dofinansowanie otrzymaliśmy z Mechanizmu Norweskiego. Ważna jest też budowa stacji uzdatniania w Woli Zamkowej, by można było prowadzić wodę bez żadnych problemów przez istniejące już wodociągi i dopiero budowane.

### **Imprezy na całą Polskę**

Nowa Słupia leży w sercu regionu świętokrzyskiego i potrafi to wykorzystać do promocji. Znakiem firmowym są tu oczywiście Dymarki Świętokrzyskie. – Dzięki cyklicznie odbywanym imprezom promujemy region, powiat, gminę poza granicami województwa, a nawet poza granicami kraju – podkreśla wójt Wiesław Gałka. – Odbyły się już kolejne rozmowy z dyrektorem Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, Jackiem Kowalczykiem. Chcemy unowocześnić prezentacje, które odbywają się podczas Dymarek. Mamy już pewien zarys działań, które chcemy podjąć, by niedawno wybudowane Centrum Kulturowo-Archeologiczne było wykorzystane niemal

każdego dnia, zwłaszcza w okresie wiosenno-letnim i letnio-jesiennym. I by prezentacje przyciągały jak najwięcej kolejnych turystów.

Już teraz gmina przygotowuje się do obchodów ważnej daty w historii naszego kraju, 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Nowa Słupia jest miejscem szczególnym. To tu 11 lutego 1863 r. odbyła się bitwa pod Skałą.

Podczas obchodów w przyszłym roku zaplanowane są uroczystości religijno-patriotyczne, rajdy piesze, które zakończą się w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Nowej Słupi. Przy okazji odbędą się konkursy wiedzy o tamtym tragicznym czasie. 10 lutego przyszłego roku zaplanowana jest msza święta, potem uroczystości przed obeliskiem. Na grobach powstańców, na cmentarzu w Nowej Słupi, złożone zostaną wiązanki kwiatów i zapalone znicze.

Podsumowanie wszystkich uroczystości województwa świętokrzyskiego ma się odbyć na Świętym Krzyżu 22 września o godzinie 12.00. Planowana jest wtedy rekonstrukcja niektórych bitew, zwłaszcza pod Skałą. Na pewno weźmie w nim udział Stowarzyszenie Żuawi Śmierci i jeszcze trzy inne grupy. Uroczystości odbędą się na Błoniach od strony Nowej Słupi. Przy tej okazji zrekonstruowany zostanie Kopiec Czartoryskiego, który już mocno został zniszczony przez czas.

## **GOK podniesiony z ruin**

Budynek Gminnego Ośrodka Kultury w Rudkach jeszcze niedawno był przeznaczony do rozbiórki, wyglądał jak ruina, dach w nim przeciekał. Teraz jest to perełka, wewnątrz standard jest na pewno taki, że się powstydzic nie można pod żadnym względem. Na zewnątrz potrzebne jest jeszcze ocieplenie i położenie struktury. Najważniejsze, że scena jest dobrze oświetlona, nagłośniona. Mogą prezentować się na niej nie tylko miejscowe zespoły, ale szkolne z całej gminy, miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich i sąsiednich gmin. Ciekawą formą kulturalną są nocne głośne czytania, cykliczne spotkania, które odbywają się w Świetlicy Środowiskowej w Nowej Słupi i świetnie integrują środowisko. Jeszcze rok temu odbywały się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy, ale było trochę za ciasno. Teraz są znacznie lepsze warunki. To bardzo ciekawa inicjatywa realizowana z powodzeniem przez miejscową księżarz, Wioletę Purską przy wsparciu Antykwariatu imienia Andrzeja Metzgera w Kielcach i osób interesujących się głośnym czytaniem spoza naszej gminy, którzy przyjeżdżają z różnym repertuarem.

Wójt Wiesław Gałka zadowolony jest, że te spotkania cieszą się zainteresowaniem wśród miejscowej inteligencji. Prawie zawsze wszystkie miejsca są zajęte. Jest to sposób nie tylko na spędzenie wolnego czasu, ale też na wzajemne kontakty, wymianę poglądów, także o tym, co dzieje się w gminie, co powinno działać, a co nie.

### **Małe szkoły w rękach stowarzyszeń**

Wyzwaniem dla wielu środowisk jest utrzymywanie oświaty. Gmina Nowa Słupia może być przykładem dla innych samorządów, jak można rozwiązywać trudne problemy. Dokonano dużych zmian z pełną akceptacją środowiska.

Gmina wykonała tytaniczną pracę, bo dotychczasowa organizacja i funkcjonowanie oświaty nie było racjonalne. Samorząd dotarł ze swymi propozycjami do wielu środowisk, zwłaszcza nauczycieli, rodziców i do wszystkich, którzy chcieli się wypowiedzieć. Udało się, bo propozycja przekształcenia pięciu małych szkółek w szkoły stowarzyszeniowe została zaakceptowana. Wcześniej groziła im likwidacja.

- Nie mogliśmy dopuścić do takiego rozstrzygnięcia i chcieliśmy, by uczniowie nadal się w nich uczyli, jak najbliżej swych domów - mówi wójt Wiesław Gałka. - Jednocześnie chcieliśmy, by szkoły nie były aż tak kosztowne, że nie moglibyśmy sobie poradzić z ich utrzymaniem. Rozwiązanie zostało zaakceptowane nie tylko przez rodziców, ale także przez nauczycieli. W pięciu miejscowościach funkcjonują stowarzyszenia. Współpraca dyrektorów, nauczycieli, rodziców powoduje, że śmiało można patrzeć w przyszłość. Nie brakuje w tych środowiskach inicjatyw, chociażby pozyskiwania środków przez stowarzyszenia, wzbogacania oferty dydaktycznej, pozaszkolnej. Myślę, że to będą nie tylko ośrodki szkolno-wychowawcze, ale także ośrodki kultury.

### **Emeryk połączył gminę z Węgrami**

Gmina ma podpisane umowy z dwoma samorządami węgierskimi: XX Dzielnicą Budapesztu i miastem Csengele.

Niedawno 4-osobowa delegacja Nowej Słupii przebywała trzy dni w XX Dzielnicy Budapesztu. Uczestniczyła w specjalnym wiecu z zapalaniem zniczy, głos zabierał wójt Wiesław Gałka. Delegacja uczestniczyła też w targach turystyki, gdzie prezentowała walory gminy, powiatu, województwa, a zwłaszcza Świętego Krzyża.

Drugie zaprzyjaźnione miasto węgierskie to rolnicze Csengele. Mieszkańcy utrzymują się w nim z produkcji warzyw, zwłaszcza pomidorów, papryki, kapusty.

Węgrzy chętnie przyjeżdżają do Nowej Słupia, bo tu przebywał ich królewicz, św. Emeryk. Jego popiersie znajduje się na Świętym Krzyżu, gdzie jest też Ołtarz Węgierski. Z kolei w Nowej Słupia stoi posąg zwany świętym Emerykiem. Jego pochodzenie trudno wyjaśnić.

### **Solidarni mieszkańcy**

W ostatnim czasie pożar dotknął rodzinę, która nie była rozpieszczana przez los. Mężczyzna po śmierci żony został sam z dwójką dzieci. Na dodatek spłonął mu doszczętnie dom, nie miał gdzie mieszkać.

Koło Gospodyń Wiejskich w Mirocicach wyszło z apelem, by przeprowadzić zbiórkę finansową, rzeczową. Rezultaty przeszły najśmielsze oczekiwania. Dary spłynęły z całej gminy, a także z sąsiedniej, z Bodzentyna, z miejscowości Wola Szczygiełkowa. Ludzie pospieszili z pomocą i efekt jest taki, że w stosunkowo krótkim czasie, w każdym razie przed zimą, gmina zaadaptowała po generalnej przebudowie pomieszczenie gospodarcze do zamieszkania.

- Wydawałoby się, że jest znieczulica ludzka, a jednak w przypadku, gdy jest ogromne nieszczęście, ludzie potrafią ostatni grosz przekazać na pomoc, nawet nieznanym - ze wzruszeniem wypowiada się wójt Wiesław Gałka. - Mieszkańcy naszej gminy w trudnych sytuacjach są niezwykle solidarni